

Sygn. akt III KK 33/22

POSTANOWIENIE

Dnia 25 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2022 r.

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

sprawy T. M.

skazanego z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i innych,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 12 lipca 2021 r., sygn. akt II AKa [...],

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w N.

z dnia 14 grudnia 2018 r., sygn. akt II K [...],

p o s t a n o w i ł

I. oddalić kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną;

II. obciążyć skazanego kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w N. z dnia 14 grudnia 2018 r., sygn. akt II K [...], uznano T. M. za winnego:

1/ czynu zarzucanego w punkcie I aktu oskarżenia, stanowiącego przestępstwo z art. 156 § 1 pkt 2 k.k., polegającego na tym, że w dniu 1 stycznia 2018 r. w M.,

poprzez zadanie K. Ś. uderzeń nożem w klatkę piersiową, spowodował u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci dwóch ran kłutych klatki piersiowej, z których jedna skutkowałą uszkodzeniem lewego przedsionka serca, krwotokiem do worka osierdziowego i tamponadą serca, a druga rana o długości 2 cm umiejscowiona była na tylnobocznej lewej powierzchni klatki piersiowej, w okolicy IX żebra linii pachowej tylnej bez penetracji do jamy opłucnej, w wyniku czego pokrzywdzony doznał ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu - i za to skazał go Sąd na karę 4 lat pozbawienia wolności; na mocy art. 46 § 1 k.k. zasądził od T. M. na rzecz K. Ś. kwotę 2.000 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (pkt I – II wyroku);

2/ czynu zarzucanego w punkcie II aktu oskarżenia, stanowiącego przestępstwo z art. 157 § 1 k.k., polegającego na tym, że w dniu 1 stycznia 2018 r. w M., poprzez zadanie S. B. uderzeń nożem, spowodował u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci pojedynczej rany ciętej powłok brzucha, obejmującej swoim uszkodzeniem skórę, tkankę podskórną i powięź mięśni, które to obrażenia z uwagi na zakres uszkodzonych struktur powłok brzusznych naruszyły u pokrzywdzonego czynności narządów ciała na okres trwający dłużej niż 7 dni - i za to skazał go na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności; na mocy art. 46 § 1 k.k. zasądził od T. M. na rzecz S. B. kwotę 1.000 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (pkt III – IV wyroku);

3/ czynu zarzucanego w punkcie III aktu oskarżenia, stanowiącego przestępstwo z art. 158 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., polegającego na tym, że w dniu 1 stycznia 2018 r. w M., działając wspólnie i w porozumieniu z P. M. wziął udział w pobiciu M. M. w ten sposób, że P. M. uderzył pokrzywdzonego pięścią w twarz, w wyniku czego upadł na ziemię, a następnie wielokrotnie kopali go po tułowie, kończynach, po głowie, po czym T. M. przytrzymał pokrzywdzonego za ręce, a następnie P. M. ciągnął go za nogi po asfalcie, narażając na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 157 § 1 k.k., przy czym pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci podbiegnięcia krwawego rejonu prawego oczodołu z dużym wylewem krwawym podspojówkowym, licznych otarć naskórka i podbiegnięć krwawych na tułowie oraz kończynach górnych i dolnych, obrzmienia mózgu, krwiaka

podskórnego w prawej okolicy ciemieniowej, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała u pokrzywdzonego na okres trwający nie dłużej niż 7 dni - i za to na mocy art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzono T. M. karę 4 miesięcy pozbawienia wolności; Sąd na mocy art. 46 § 1 k.k. zasądził od tego oskarżonego na rzecz M. M. kwotę 1.000 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (pkt V – VI wyroku);

Na mocy art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. Sąd wymierzył T. M. łączną karę 4 lat pozbawienia wolności, na poczet której na mocy art. 63 § 1 k.k. zaliczył okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 1 stycznia 2018 r. do dnia 30 stycznia 2018 r. (pkt VII wyroku).

Niniejszy wyrok zawiera także rozstrzygnięcia w stosunku do drugiego współoskarżonego P. M..

Apelacje od tego wyroku wnieśli - obrońcy obu oskarżonych, pełnomocnik trzech oskarżycieli posiłkowych oraz prokurator Prokuratury Okręgowej w N.. Prokurator zaskarżył wyrok tylko w odniesieniu do P. M. na jego niekorzyść w zakresie kary. Z kolei pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych zaskarżył orzeczenie na niekorzyść obu oskarżonych w części dotyczącej zadośćuczynienia.

Po rozpoznaniu wniesionych apelacji Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 12 lipca 2021 r., sygn. akt II AKa [...], zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił jego ustęp VII (dotyczący kary łącznej pozbawienia wolności), a nadto:

- w ramach czynów zarzuconych oskarżonemu T. M. w punktach I i II aktu oskarżenia, a przypisanych w ustępach I i III zaskarżonego wyroku, uznał oskarżonego za winnego tego, że w dniu 1 stycznia 2018 r. w M., działając wspólnie z dwoma innymi ustalonymi osobami, wziął udział w bójce, w której używał noża, w wyniku której jej uczestnicy narażeni zostali na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, przy czym przewidując możliwość spowodowania u K. Ś. ciężkiego, a u S. B. średniego uszczerbku na zdrowiu oraz godząc się na to, temu pierwszemu zadał dwa uderzenia nożem w klatkę piersiową powodując obrażenia ciała w postaci dwóch ran kłutych klatki piersiowej, z których jedna skutkowałą uszkodzeniem lewego przedsionka serca, krwotokiem do worka osierdziowego i tamponadą serca, a druga raną o długości 2 cm umiejscowioną na tylnobocznej lewej powierzchni klatki piersiowej, w okolicy IX żebra linii pachowej

tylnej, bez penetracji do jamy opłucnej, w wyniku czego K. Ś. doznał ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, natomiast drugiemu zadał jedno uderzenie nożem powodując obrażenia ciała w postaci pojedynczej rany ciętej powłok brzucha, obejmującej swoim uszkodzeniem skórę, tkankę podskórną i powięź mięśni, które to obrażenia z uwagi na zakres uszkodzonych struktur powłok brzusznych naruszyły u S. B. czynności narządów ciała na okres trwający dłużej niż 7 dni; w konsekwencji tej zmiany Sąd zakwalifikował ten czyn z art. 159 k.k. i art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. - i za to na mocy art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

- na mocy art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w miejsce jednostkowych kar pozbawienia wolności orzeczonych w ustępie V wyroku Sądu I instancji oraz ustępie I.2 wyroku Sądu odwoławczego, orzekł wobec oskarżonego T. M. karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

- w pozostałej części utrzymał w mocy wyrok wobec tego oskarżonego.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zawiera także rozstrzygnięcie w odniesieniu do współoskarżonego P. M..

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego T. M., który deklarując, że skarży ten wyrok tylko w części (w zakresie ust. I pkt 1-2, ust. II-IV), w rzeczywistości kwestionuje orzeczenie w całości. Na zasadzie art. 526 § 1 k.p.k. i art. 523 § 1 k.p.k. zarzucił rażącą obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, a to:

1/ art. 434 § 1 pkt 2-3 k.p.k. poprzez uzupełnienie opisu czynu przypisanego skazanemu w ust. I pkt 2 wyroku, kwalifikowanego na podstawie art. 159 k.k. i art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., o ustalenia faktyczne dotyczące zamiaru wynikowego w relacji do spowodowania tzw. ciężkiego i średniego uszczerbku na zdrowiu oraz ustalenia odpowiadające znamionom typu czynu zabronionego z art. 159 k.k., których to ustaleń wyrok Sądu Okręgowego w opisach czynów przypisanych, jakie obecnie uznano za ten sam czyn, przyjmując popełnienie jednego przestępstwa, nie zawierał ani w sentencji ani w uzasadnieniu, mimo iż zakresem zaskarżenia apelacją wniesioną na niekorzyść skazanego przez

pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych objęto jedynie rozstrzygnięcie o środku kompensacyjnym, nie podnosząc żadnych uchybień w zakresie dotyczącym faktów;

2/ art. 433 § 2 k.p.k. poprzez nieprawidłową kontrolę odwoławczą wyroku Sądu Okręgowego w zakresie dotyczącym zarzutu obrazy przepisów prawa materialnego, skutkującą utrzymaniem w mocy wyroku co do skazania za przestępstwo z art. 158 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., mimo potwierdzenia braku ustaleń Sądu I instancji co do okoliczności odpowiadających znamionom strony podmiotowej, która to obraza mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów *[prawidłowo należało wnosić także o uchylenie wyroku Sądu I instancji – uwaga SN]*, ewentualnie, uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego prokurator Prokuratury Regionalnej w K. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k., a zatem należało ją oddalić w trybie tego przepisu. Analiza zarzutów kasacyjnych nie wykazała, by w sprawie miało dojść do rażącego naruszenia prawa z art. 523 § 1 k.p.k., które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że do obu podniesionych obecnie w ramach zarzutów kasacyjnych zagadnień odnosił się już orzekający w sprawie – i zmieniający wyrok Sądu I instancji w zasadniczej części odnoszącej się do kwalifikacji prawnej czynu – Sąd odwoławczy. Uczynił to w sposób rzetelny i zasługujący na akceptację. Sąd ten prawidłowo wyjaśnił, dlaczego musiało dojść do uzupełnienia kwalifikacji prawnej o przepis art. 159 k.k. Podniósł w tej części: „w ocenie Sądu odwoławczego całokształt ujawnionych w sprawie okoliczności pozwala na przyjęcie, iż gwałtowne w swym przebiegu zajście, do którego doszło z udziałem oskarżonego i pokrzywdzonych miało postać bójki, w której osoby te występowały w podwójnym charakterze, napastnika i atakowanego. Przyjęciu takiej

karnoprawnej oceny tego zdarzenia nie może sprzeciwiać się okoliczność, iż to pokrzywdzeni pierwsi zaatakowali T. M., gdyż w przypadku bójki zawsze jedna ze stron atakuje jako pierwsza. W bójce tej oskarżony używał noża, którego kształt i rozmiary czyniły go narzędziem śmiertelnośc, stąd zasadny jawi się wniosek, że jej uczestnicy narażeni zostali na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, a biorąc nadto pod uwagę sposób i siłę z jaką oskarżony zadawał nim ciosy pokrzywdzonym, uprawniony też jawi się wniosek, że co najmniej przewidywał on i godził się na to, że swym karygodnym zachowaniem spowoduje u K. Ś. opisany w zaskarżonym wyroku ciężki, a u S. B. średni uszczerbek na zdrowiu. W efekcie, kierując się tymi ustaleniami, Sąd pierwszej instancji *[wydaje się, że Sąd Apelacyjny wskazał w tym przypadku omyłkowo Sąd I instancji, zamiast odwołać się do własnego rozstrzygnięcia – uwaga SN]* uznał, że oskarżony popełnił w ten sposób jeden czyn z art. 159 k.k. i art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.”.

Sąd Apelacyjny dokonał rzetelnych rozważań, czy tego rodzaju zmiana zaskarżonego wyroku jest w ogóle możliwa przy uwzględnieniu kierunku wniesionych apelacji, a w szczególności, czy „nie prowadziła do pogwałcenia zakotwiczonego w art. 434 § 1 k.p.k. zakazu *reformationis in peius*, w sytuacji, gdy przedmiotowe orzeczenie zostało zaskarżone na niekorzyść T. M. wyłącznie przez pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych w części dotyczącej orzeczonego środka kompensacyjnego” – zaś generalnie apelacja została wniesiona na korzyść T. M. przez jego obrońcę. W konsekwencji więc - co do zasady -jakiegokolwiek zmiany odnoszące się do winy i ustaleń faktycznych mogły się odbywać jedynie na korzyść tego oskarżonego.

Sąd stwierdził w tej części – „Wydawać by się mogło - *a prima vista* - że wobec tak określonych przez tego skarżącego granic zaskarżenia, dokonanie reformacji zaskarżonego wyroku w tym kierunku było wykluczone, wszak od dawna przyjmuje się, że dopuszczenie się przez sprawcę czynu w warunkach art. 11 § 2 k.k. skutkuje wyższym stopniem jego społecznej szkodliwości oraz rzutowanym na tę ocenę stopniem zawinienia odpowiadającym subiektywnej możliwości podjęcia przez sprawcę zachowania zgodnego z wymaganiami prawa. Nie może jednak budzić wątpliwości, że ocena w tym przedmiocie nie może mieć charakteru

abstrakcyjnego, lecz powinna być dokonywana z uwzględnieniem realiów konkretnej sprawy. Jeśli zaś należycie weźmie się je pod uwagę, dokonana przez Sąd odwoławczy zmiana nie może być postrzegana jako prowadząca do pogorszenia sytuacji oskarżonego. W jej wyniku T. M. został wszak skazany za jedno, a nie dwa przestępstwa, a w konsekwencji orzeczona została wobec niego jedna, a nie dwie kary, do tego w niższym niż dotychczasowym wymiarze. Niezależnie od tego, uznanie, iż inkryminowane zdarzenie miało postać bójki skutkować musiało przyjęciem, że w zajściu tym T. M. był nie tylko osobą atakującą, ale również atakowaną (w takim samym stopniu jak K. Ś. i S. B., którzy również byli sprawcami tego przestępstwa), tymczasem w ustaleniach poczynionych w zaskarżonym wyroku został on uznany wyłącznie za agresora. Na gruncie niniejszej sprawy ostatnia z podniesionych wyżej okoliczności nie mogła pozostać bez wpływu na przyjętą przez Sąd pierwszej instancji ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu, którego dopuścił się oskarżony oraz ocenę stopnia jego winy. Uznać należało, że w wyniku dokonanej przez Sąd odwoławczy zmiany zaskarżonego wyroku lokują się one na nieco niższym poziomie niż określony w tym orzeczeniu”.

Podsumowując te rozważania należy stwierdzić, że analiza orzeczenia Sądu II instancji wskazuje, iż na korzyść oskarżonego nastąpiły zmiany: 1/ ustalono, że dwa czyny zarzucane odrębnie stanowią jedno przestępstwo podlegające kumulatywnej kwalifikacji z art. 11 § 2 k.k.; 2/ obniżono wymiar jednostkowej kary pozbawienia wolności wymierzonej za czyn z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. oraz wymiar łącznej kary pozbawienia wolności z 4 lat do 3 lat i 6 miesięcy; 3/ przyjął Sąd niższy stopień społecznej szkodliwości omawianego czynu. Natomiast formalnie na niekorzyść oskarżonego Sąd Apelacyjny zmienił jedynie kwalifikację prawną przestępstwa przypisanego T. M. - z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. (czyn zarzucany w pkt I aktu oskarżenia) i art. 157 § 1 k.k. (czyn z pkt II) - na art. 159 k.k. i art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

W rezultacie nie można zgodzić się z obrońcą co do tego, że doszło do pogorszenia sytuacji prawnej T. M.. Sąd Apelacyjny nie naruszył art. 434 § 1 k.p.k. poprzez uzupełnienie opisu czynu przypisanego temu skazanemu w ust. I pkt 2 wyroku, o ustalenia faktyczne dotyczące zamiaru wynikowego i zakwalifikowanie

przestępstwa dodatkowo z art. 159 k.k. Jak podkreślił Sąd odwoławczy, wskutek dokonania tych zmian doszło do „wyrównania dolegliwości”, a nawet polepszenia sytuacji prawnej oskarżonego. Z dodania mniej korzystnej kwalifikacji prawnej z art. 159 § 1 k.k. wynikły wyłącznie dwie korzystne dla oskarżonego okoliczności: obniżenie społecznej szkodliwości czynu i obniżenie wymiaru kary zarówno jednostkowej, jak i łącznej. W dodatku, zmiana kwalifikacji prawnej czynu skazanego T. M. dokonana przez Sąd Apelacyjny nie miała też negatywnego wpływu na termin przedawnienia jego karalności.

Nie ulega wątpliwości, że najważniejsza dla analizy okoliczności faktycznych sprawy pod kątem możliwości naruszenia art. 434 § 1 k.p.k. jest ocena konkretnych skutków dla oskarżonego. Jak podkreśla się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, dokonanie przez sąd odwoławczy niekorzystnych nowych ustaleń nie stanowi naruszenia zasady *reformationis in peius* jedynie wówczas, gdy w konkretnej sytuacji procesowej nie wywołują negatywnych skutków dla oskarżonego. Przepis ten nie dotyczy bowiem zakazu pogorszenia sytuacji procesowej oskarżonego, jeżeli nie owocuje to negatywnymi skutkami dla niego. Sąd odwoławczy, mimo braku apelacji na niekorzyść oskarżonego, może skazać go za inny czyn aniżeli przyjął to sąd I instancji, po ustaleniu, że mieści się on w granicach oskarżenia, a orzeczenie nie byłoby surowsze od wydanego przez sąd I instancji (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2021 r., II KK 158/20, LEX nr 3241539; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2021 r., I KK 180/20, LEX nr 3245266*).

Podnosi się też, że w sytuacji, gdy oskarżony został uznany za winnego popełnienia dwóch odrębnych czynów zarzucanych aktem oskarżenia, zaś sąd odwoławczy zmodyfikował wyrok w tym zakresie uznając, iż stanowią one jeden czyn wyczerpujący znamiona dwóch przestępstw kwalifikowanych kumulatywnie z art. 11 § 2 k.k., to okoliczność ta samoistnie przesądza już o tym, że sytuacja procesowa oskarżonego nie uległa pogorszeniu, a wręcz przeciwnie, była korzystniejsza. Zmniejszyła się bowiem wobec niego realna dolegliwość wynikająca z rozmiaru orzeczonej i podlegającej wykonaniu kary pozbawienia wolności (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2021 r., IV KK 181/21, LEX nr 3317110*).

W zakresie przestępstwa przypisanego skazanemu przez Sąd Apelacyjny w ust. I.2 wyroku zauważył obrońca, że w opisie tego czynu przyjęto, iż T. M. „przewidując możliwość spowodowania u K. Ś. ciężkiego a u S. B. średniego uszczerbku na zdrowiu oraz godząc się na to, temu pierwszemu zadał dwa uderzenie nożem (...), natomiast drugiemu zadał jedno uderzenie nożem”. Następnie zarzucił - „Skoro jednak w wyroku Sądu Okręgowego nie ustalono zamiaru spowodowania skutków określonych w art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i art. 157 § 1 k.k. ani w opisach czynów przypisanych, ani nawet w części motywacyjnej wyroku, to tego rodzaju nowe ustalenia, jakie uwzględniono w opisie czynu przypisanego skazanemu w ust. I pkt 2 wyroku, ocenić wypadnie jako poczynione na niekorzyść skazanego, albowiem dopiero w wyniku ich dodania do opisu czynu doszło do stwierdzenia kompletu znamion typów czynów zabronionych z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i art. 157 § 1 k.k., które to przepisy stanowią element kwalifikacji prawnej przyjętej w ramach jednoczynowego zbiegu”.

Nie można było jednak podzielić i tego zarzutu obrońcy. Do zarzutu wręcz identycznego podniesionego uprzednio w apelacji, odniósł się wnikliwie Sąd odwoławczy, co przyznał nawet autor kasacji. Widoczne jest, że ustalenia odnoszące się do świadomości skazanego co do możliwości spowodowania określonego skutku, które przyjął w pkt I.2 wyroku Sąd Apelacyjny w [...], wbrew pozorom, zostały poczynione już przez orzekający w pierwszej instancji Sąd Okręgowy w N.. Do takiego wniosku prowadzi uważna analiza zarówno opisu przestępstw przypisanych temu oskarżonemu przez Sąd I instancji w pkt I i III wyroku, jak i treść uzasadnienie orzeczenia w tej części. Natomiast Sąd Najwyższy w pełni podziela pogląd Sądu Apelacyjnego, który podniósł – „reformacja w tej części zaskarżonego orzeczenia uczyniła bezprzedmiotowym, skądinąd częściowo trafny zarzut apelacji, iż w odniesieniu do przestępstwa z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. Sąd pierwszej instancji poprzestał na lakonicznym stwierdzeniu - w ramach omówienia wymiaru kary za ten czyn - że oskarżony działał umyślnie, co wszakże nie oznacza przyjęcia zamiaru w relacji do kompletu znamion strony przedmiotowej tego przestępstwa, gdyż warunkiem jego prawidłowego przypisania jest nie tylko umyślność działania, ale również ustalenie zamiaru spowodowania skutku w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, który to skutek jest czymś innym niż

samo działanie. Wbrew natomiast twierdzeniom skarżącego popełnione przez Sąd pierwszej instancji uchybienie nie skutkowało dekompletacją znamion przypisanego oskarżonemu przestępstwa”.

Należy w tym miejscu odwołać się do utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, w którym podkreśla się, że zawarty w wyroku skazującym opis czynu musi być tak skonstruowany, aby odzwierciedlał realizację przez oskarżonego wszystkich ustawowych znamion przypisanego mu przestępstwa. Jakkolwiek najłatwiej jest to osiągnąć korzystając z języka ustawy, to jednak nie jest to wymóg kodeksowy. Z treści art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. nie wynika bowiem, ażeby w opisie czynu należało używać słów ustawy, określających poszczególne znamiona przestępstwa. Chodzi natomiast o to, aby ten opis odpowiadał znaczeniu wszystkich znamion ustawowych konkretnego przestępstwa. Innymi słowy, przy opisie czynu należy posłużyć się takimi sformułowaniami, które w sposób niebudzący wątpliwości odpowiadają treści poszczególnych znamion przypisanego sprawcy czynu zabronionego. Wymóg dokładnego opisu czynu nie oznacza zatem, aby niezbędne było posługiwanie się tu zawsze słowami ustawy statuującej dane przestępstwo. Regułą jest, że w opisie czynu nie określa się wprost strony podmiotowej przestępstwa, z wyjątkiem zbrodni zabójstwa (*por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 września 2020 r., III KK 192/19, LEX nr 3277515; z dnia 20 października 2020 r., V KK 584/19, LEX nr 3276585; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2021 r., V KK 21/21, LEX nr 3193879*). Żadną miarą nie można zgodzić się z obrońcą, że zaskarżony wyrok zapadł z obrazą art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. Nie ulega zaś najmniejszym wątpliwościom, że skazany przypisanego mu przestępstwa dopuścił się umyślnie, zaś opis czynu zawiera wszystkie niezbędne elementy stanowiące jego ustawowe znamiona. Absurdem byłoby przyjmowanie, że oskarżony T. M. zadając ciosy nożem pokrzywdzonym w newralgiczne części ciała wskazane w orzeczeniu Sądu pierwszej instancji (następnie sprecyzowane w wyroku Sądu Apelacyjnego) i powodując opisane obrażenia ciała, nie zdawał sobie sprawy, na jakie niebezpieczeństwo ich naraża. Argumenty podniesione w kasacji obrońcy stanowią jedynie nieuprawnioną polemikę z przekonującymi i logicznymi ustaleniami Sądu odwoławczego.

Powyższe uwagi Sądu Najwyższego w dużej mierze odnoszą się również do drugiego zarzutu kasacji związanego z przypisanym skazanemu T. M. (przy współdziałaniu z P. M.) przez Sąd I instancji w ust. V wyroku przestępstwem kwalifikowanym z art. 158 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Należy mieć na uwadze, że Sąd I instancji poczynił następujące ustalenia faktyczne: „Oskarżeni działając wspólnie i w porozumieniu wzięli udział w pobiciu M. M. narażając go na bezpośrednie niebezpieczeństwo skutku określonego w art. 157 § 1 k.k. i powodując u pokrzywdzonego obrażenia ciała, które naruszyły czynności narządów ciała na okres trwający nie dłużej niż 7 dni, czym wypełnili znamiona przestępstwa z art. 158 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w z art. 11 § 2 k.k.”. Sąd odwoławczy trafnie i rzetelnie wyjaśnił, dlaczego uznał, iż Sąd I instancji prawidłowo ustalił wypełnienie przez sprawcę znamion strony podmiotowej tego przestępstwa. Sąd ten podniósł, co następuje – „Przechodząc w tym miejscu do zarzutów apelacji koncentrujących się na przypisanym oskarżonemu przestępstwie z art. 158 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., poświęcone im wywody rozpocząć wypada od wskazania, że jakkolwiek również w tym wypadku trafnie podniósł skarżący, że w części faktograficznej i motywacyjnej zaskarżonego orzeczenia Sąd pierwszej instancji w ogóle pominął, że przestępstwo to należy do kategorii umyślnych, co oznacza, że warunkiem jego przypisania na płaszczyźnie materialnoprawnej jest m.in. ustalenie zamiaru w relacji do kompletu znamion przedmiotowych, to jednak błędnie wywiódł, iż ów brak ustaleń w tym przedmiocie skutkował dekompletacją znamion, której stwierdzenie, wobec braku apelacji na niekorzyść oskarżonego, winno skutkować uniewinnieniem T. M.. Pamiętać bowiem trzeba, że w wypadku zaskarżenia wyroku przedmiotem kontroli odwoławczej jest wyrok, a nie jego uzasadnienie. Wskazane zaś przez skarżącego braki w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia związane z zaniechaniem analizy strony podmiotowej przypisanego oskarżonemu przestępstwa nie uczyniły samego wyroku wadliwym i nie prowadziły do naruszenia prawa materialnego, skoro przyjęty w tym orzeczeniu opis czynu zawiera wszystkie relewantne elementy wyznaczone treścią zastosowanych przepisów ustawy karnej. (...) W przedmiotowej sprawie, mając na uwadze przebieg inkryminowanego zdarzenia, podczas którego pokrzywdzony był (m.in.) wielokrotnie uderzany i kopany, w tym po głowie, przez obu oskarżonych,

nie może budzić żadnych wątpliwości, że co najmniej przewidywali oni i godzili się na to, iż podejmowanym przez nich wspólnym karygodnym działaniem narażają go w ten sposób na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku w postaci średniego uszczerbku na zdrowiu, o jakim mowa w art. 157 § 1 k.k.”.

Sąd Najwyższy w pełni aprobuje stanowisko Sądu Apelacyjnego w zakresie związanym z przypisanymi skazanemu T. M. przestępstwami, odsyłając do jego szerszych argumentów wyrażonych w uzasadnieniu wyroku, gdyż nie ma potrzeby powtarzania wszystkich w tym miejscu.

Podsumowując powyższe rozważania należy stwierdzić, że Sąd odwoławczy rozważył rzetelnie wszystkie zarzuty apelacji, a dokonana analiza uzasadnienia wyroku tego Sądu nie daje podstaw do twierdzenia, iż doszło do rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., czy też art. 434 § 1 k.p.k. Skarżący bowiem nie wykazał, iż niektóre z zarzutów apelacyjnych nie zostały w ogóle rozpoznane (naruszenie art. 433 § 2 k.p.k.), lub też jedynie w sposób niepełny (naruszenie art. 457 § 3 k.p.k.). Oba te zarzuty wymagałyby nadto wykazania, że uchybienia takie, jeżeli faktycznie wystąpiły - miały istotny wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2019 r., V KK 108/18, LEX nr 2642389*).

W rezultacie, z przyczyn powyżej wskazanych Sąd Najwyższy uznał za oczywiście bezzasadne podniesione w kasacji zarzuty i w konsekwencji oddalił skargę w trybie art. 535 § 3 k.p.k. O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k., obciążając nimi skazanego.

a.s.